



Druk wytłuszczony – moderator

Druk standardowy – respondent

[jak ktoś się śmieje – 😊]

(ns – gg:mm:ss) – fragment niezrozumiały

[wstęp] Serdecznie Państwa chciałam przywitać na dzisiejszej dyskusji publicznej. Dyskusja jest związana z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Prądnik Czerwony -- Naczelna, plan opracowywany w Biurze Planowania Przestrzennego. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak, jestem dyrektorem biura. Razem ze mną jest pani kierownik, pracownik urbanistyczny, pani Jolanta Czyż, no i główni bohaterowie dzisiejszego spotkania, projektanci planu, pani Bożena Faber i pan Stanisław Prochwicz. Tak jak na początku powiedziałam, spotykamy się w związku z opracowywanym na obszarze, który macie Państwo tutaj na załączniku graficznym, planie miejscowym. Plan niewielki, 19,1 hektara. O tym, że opracowujemy ten plan zdecydowała Rada Miasta Krakowa, podejmując 24 września zeszłego roku uchwałę o przystąpieniu do opracowania tego planu. Była to inicjatywa oczywiście Rady Miasta, znaczy w zasadzie Prezydenta Miasta Krakowa, Rada Miasta Krakowa przychyliła się, podjęła uchwałę. Tuż po podjęciu uchwały, oczywiście zgodnie z procedurą, która określa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, bo plan ten jest opracowywany na bazie tejże ustawy, zostały rozesłane zawiadomienia o przystąpieniu do opracowania tego planu, ogłoszenie w prasie i wówczas to prezydent określił też termin składania wniosków. Myśmy jeszcze przed tym terminem określonym w ogłoszeniu spotkali się z Państwem, dlatego 23 października odbyło się spotkanie. Spotkanie miało na celu poinformowanie mieszkańców o całej procedurze i namawianie Państwa do składania wniosków. W okresie wskazanym przez prezydenta nie wpłynęło zbyt dużo wniosków, bo tych wniosków mamy 3. Oczywiście one zostały rozpatrzone przez prezydenta zarządzeniem, zarządzenie opublikowane na BIP-ie, możecie się Państwo w każdej chwili ze sposobem rozpatrzenia tych wniosków zapoznać. Potem kolejno przebiegała procedura określona w ustawie i drugi raz spotkaliśmy się z Państwem 24 marca, kiedy to projektanci planu już mieli wstępną koncepcję projektu, planu i wtedy mieszkańcy mogli już odnieść się do pewnych propozycji planistycznych. Dzisiaj jesteśmy na etapie następnym. Po przejściu i po



uzyskaniu pozytywnych opinii i uzgodnień, w tym między innymi nad projektem planu pochylała się Komisja Planowania i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa, Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna. Mamy okres, kiedy plan jest wykładany do publicznego wglądu. Ten okres, to jest od 23 listopada i wyłożenie będzie trwało do 21 grudnia. Dzisiejsza dyskusja publiczna jest w ramach tego wyłożenia. Niezależnie od tego, że dzisiaj Państwo będziecie mogli zadawać pytania, mam nadzieję, projektanci na nie odpowiedzą, to podczas wyłożenia projektanci są do Państwa dyspozycji na ulicy Sarego 4 i wtedy w indywidualnych sprawach można się z nimi zawsze spotkać. Po zakończeniu wyłożenia, czyli po 21 grudnia będziecie Państwo jeszcze mogli składać uwagi, bo oczywiście w okresie wyłożenia możecie Państwo składać te uwagi pisemne, ale termin składania uwag został określony na 3 stycznia, oczywiście 2016 roku.

- Na 4 stycznia.

Proszę?

- Tam był 4 stycznia.

A ja powiedziałam? Przepraszam, 4 stycznia 2016 roku. To jest termin nieprzekraczalny.

- Do kogo uwagi?

Uwagi do Biura Planowania Przestrzennego mogą być tytułowane do Prezydenta Miasta Krakowa. Te wszystkie uwagi, które wpłyną w terminie zostaną rozpatrzone przez prezydenta znowu kolejnym zarządzeniem opublikowanym w BIP-ie. Dzisiaj na naszym spotkaniu oczywiście prześlemy Państwu listę obecności, bardzo prosimy o wpisanie się. Będziemy też prosić po prezentacji, bo za chwilę poproszę projektantów o krótką prezentację projektu, planu, będzie czas na to, abyście Państwo mogli zadawać pytania i myślę, że wszyscy zgodzimy się na taki układ dzisiejszego spotkania. Bardzo proszę w związku z tym teraz panią Bożenę Faber, czy pana Stanisława Prochwicza o przedstawienie głównych założeń projektu, planu. Dziękuję.

- Dzień dobry. Na potrzeby opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w Biurze Planowania Przestrzennego przeanalizowano występujące na obszarze planu (ns - 00:06:51) i uwarunkowania. Przeanalizowano status (ns - 00:06:56) inwentaryzację w terenie. Przeanalizowano uwarunkowania formalno-prawne, uwarunkowania przyrodnicze i uwarunkowania historyczne. Te wszystkie uwarunkowania, jakie zostały już Państwu przedstawione na spotkaniu 24 marca 2015 roku, więc na pewno nie będę ich szerzej omawiał, natomiast skupię się na projekcie, planie. Chciałbym jeszcze



wspomnieć o Studium Uwarunkowań Miasta Krakowa. Zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu, organ sporządza plan zgodny z zapisami studium. Właściwie wnikliwie przeanalizowano poszczególne plansze studium od K1 do K6, w wyniku czego powstała taka zbiorcza mapka przedstawiająca wszystkie uwarunkowania wynikające z tego dokumentu. Z studium, plansza K1 dla terenów położonych na południe od ulicy Dobrego Pasterza, wskazuje główny kierunek zagospodarowania, jako tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Może pokazać to, ten obszar. Również w zachodniej części dla zabudowy wielorodzinnej studium wskazuje teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Dla terenów położonych na północ od ulicy Dobrego Pasterza, studium wskazuje tereny zabudowy usługowej. I dla zabudowy jednorodzinnej przy ulicy Naczelnej, studium wskazuje jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. I niewielki fragment w sąsiedztwie potoku Sudów studium wskazuje jako tereny zabudowy, jako tereny zieleni (ns - 00:00:08). I po przeanalizowaniu tych wszystkich uwarunkowań, powstał projekt planu. Ja może przypomnę granice, jak przebiegają tego planu. Od wchodu ulicą Strzelców i ulicą Lublańską, następnie od południowego zachodu ulicą Promienistych, następnie na zachód ulicą Dobrego Pasterza i później już wzdłuż potoku Sudół, granicą obowiązującego miejscowego planu Sudół Dominikański. Głównym celem planu jest jakby uporządkowanie terenu, jest to plan o charakterze porządkowym. Plan umożliwi wsparcie procesu rehabilitacji istniejącej zabudowy najstarszych jednostek mieszkaniowych. Plan umożliwi ochronę terenów zieleni osiedlowej przed umieszczeniem, przed nową zabudową. A także plan umożliwi wykorzystanie istniejących terenów zieleni, jako lokalnych ciągów (ns - 00:01:05) pieszych i rowerowych pomiędzy obszarami położonymi po południowej stronie ulicy Dobrego Pasterza, a obszarami położonymi wzdłuż potoku Sudół. I tutaj mają Państwo na planszy wyświetlone projekty planu. Konstruując zapisy planu i przeznaczenia dla poszczególnych terenów objętych granicami planu przeanalizowaliśmy również sąsiedztwo. W sąsiedztwie obowiązuje miejscowy plan Sudół Dominikański i tu właśnie ta plansza to ilustruje. Jak wcześniej wspomniano, jest to plan o charakterze porządkującym, zatem określone w projekcie planu przeznaczenia wynikają głównie ze stanu istniejącego. Tutaj na tej planszy obwódką czerwoną, oznaczono wszystkie tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, które zgodnie ze stanem istniejącym, w projekcie planu została jakby przypisana ta funkcja. Dla zabudowy przy ulicy Dziedzica i Poznańskiej, mając na uwadze istniejące, zainwestowane oraz kierunki wyznaczone w studium, zaproponowano przeznaczenie, jako tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i jednorodzinnej. Dla zabudowy przy ulicy Naczelnej, zgodnie z dyspozycją studium, określono je, jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.



Jeszcze chcieliśmy wspomnieć, że po konsultacji 24 marca, te mieszkające, osoby zainteresowane złożyły do nas pismo odnośnie swoich postulatów do tej koncepcji, myśmy tutaj je przeanalizowali i każdy, znaczy osoba, która do nas napisała, dostała tutaj z Biura Planowania indywidualną odpowiedź. Idąc dalej, obszary istniejących usług oznaczono w projekcie planu z głównym zestawem faktycznym, jako terenu zabudowy usługowej. I w ramach istniejących terenów osiedla, tam gdzie było to możliwe, wyznaczono tereny zieleni urządzonej, oznaczone kolorem zielonym tutaj na planszy. Mając na uwadze główne, główny jeden z głównych celów planów, to jest wyznaczenie, wykorzystanie istniejących terenów, jako ciągów pieszych i powiązanie obszarów położonych na północ od Dobrego Pasterza, a także wykorzystanie, znaczy powiązanie z terenami przy Sudole Dominikańskim. Tak właśnie zatytułowało przebieg tych terenów zielonych. I potem na końcu jeszcze mogę projekt plan, jak wygląda całościowo.

Szanowni Państwo, to teraz myślę, że czas na to, żebyście się Państwo odnieśli do projektu planu i czas na zadanie pytań ewentualnych. Jeżeli ktoś z Państwa chce zadać pytania, proszę dać znać, będziemy przekazywać mikrofon, bo jak zauważyliście Państwo, dzisiejsza dyskusja publiczna jest nagrywana, chodzi o to, będziemy prosić o przedstawienie się, żebyśmy potem mogli odnieść Państwa wypowiedź z osobą, która zadała pytanie, albo podzieliła się jakimiś uwagami. Już zaraz Panu podamy mikrofon, proszę zaczekać.

- R1: Nazywam się /.../ *. Mam pytanie takie, dlaczego Państwo dla obszaru MW3 przyjęliście wysokość 14 metrów? Obszar MW3 składa się jak gdyby z dwóch takich podobszarów, pierwszy obszar, blisko przylegający do ulicy Dobrego Pasterza, gdzie są domy o wysokości w granicach 10-11 metrów oraz z tyłu, budynki tam 14-metrowe.

Pytam się, dlaczego przyjęliście Państwo wysokość 14 metrów dla całego tego obszaru? **Ja poproszę, żeby odpowiedzieli Państwo projektanci, natomiast jeszcze chciałam zwrócić na jedną rzecz uwagę, przy sporządzaniu planów miejscowych istotny jest dla opracowania planu miejscowego inny dokument planistyczny, jakim jest Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Miasta Krakowa. Plan miejscowy musi być opracowywany w zgodności z tym dokumentem i bardzo często zdarza się tak, że Państwo argumentując, że jakieś wysokości, czy jakieś parametry są w terenie, tam, terenie, zapominacie o tym, że oczywiście w pracach projektowych bierze się pod uwagę istniejące zainwestowanie, natomiast bierze się pod uwagę dyspozycję studium uwarunkowań, które wskazuje kierunek rozwoju miasta do roku 2030. I pewne zintensyfikowanie zabudowy w bardzo wielu procentach właśnie jest zapisane w tym**



dokumencie. Prawdopodobnie, zresztą zaraz Państwu wytłumaczą to, zwiększenie parametrów jest związane z tym dokumentem. A teraz szczegółowo, organ twórczy, bardzo proszę.

- Ja może na wstępie wyjaśnię przebieg granicy pomiędzy terenami MW, a terenami MN. Jak wcześniej wspomniałem, wynika on z dokumentu studium. No dokładnie tutaj przebiega granica tych terenów studium i tak też zostało to przyjęte w projekcie planu. Studium dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej przy ulicy Naczelnej, jako maksymalną wysokość wskazuje 13 metrów, taka też została przyjęta w projekcie planu, zresztą zgodnie z wnioskami mieszkańców. Natomiast studium dla zabudowy wielorodzinnej, tutaj tej całej, jako maksymalną wysokość wskazuje 36 metrów. Natomiast my, wykonując inwentaryzację urbanistyczną, będąc też w terenie, przeprowadzając jakby wizje terenowe, mając na uwadze też istniejące wysokości budynków w tym tutaj terenie, wskazaliśmy tą maksymalną wysokość na 14 metrów. W tym terenie są już budynki, które mają tą wysokość, są też niższe, ale ta wysokość pozwala na wyrównanie tej zabudowy tutaj położonej bezpośrednio przy ulicy Dobrego Pasterza. I tak jakby ustalenie wydaje nam się jak najbardziej zasadne.

- R1: Odpowiedź Państwa mnie w ogóle nie zadowala. Państwo się zastawiacie studium. Ja pytałem się, jakie przesłanki kierowały. Państwo żeście w ogóle na to nie odpowiedzieli. W ogóle.

- R2: Ja mam jeszcze jedną uwagę. /.../ *. Proszę Państwa, chciałam zadać pytanie, dlaczego przy MW4 jest ustalona wysokość 11 metrów? Budynek ten znajduje się w ulicy Dobrego Pasterza, w pierwszej linii zabudowy, tak samo, jak mój dom przy ulicy Naczelnej 1. Dlaczego u mnie wysokość dopuszczona jest, Państwo mówicie o porządkowaniu wysokości, 14 metrów, a MW1, MW4 ma wysokość 11 metrów? Nie widzę tutaj po prostu sensu porządkowania.

- Jak wcześniej wspomniałem, podświetlę odpowiedni slajd.

- R1: MW4. MW4 przyjęliście Państwo 11 metrów.

- Tak.

- R1: A tuście, w MW3 nie uwzględnili pierwszej linii zabudowy. Jakie przesłanki kierowały wami?

- Już mówię. Przeanalizowaliśmy, tak jak wcześniej wspomniałem...

- R1: Proszę nie zastawiać się studium, bo to już słyszałem. Konkretnie.

- R2: Poza tym zgłaszaliśmy już w tej sprawie postulat.

- Proszę dać mi powiedzieć. Przeanalizowaliśmy obowiązujące plany miejscowe w sąsiedztwie, które jak gdyby kształtują tą pierzeję zabudowy przy ulicy Dobrego Pasterza.



Idąc od terenu, jakby w naszym planie, MW4, który ma 11 metrów. Dalsza zabudowa w planie Prądnik Czerwony - Zachód też ma te parametry. Idąc dalej na zachód też są jakby takie tereny o tej wysokości. Więc jakby w naszym zamyśle, tutaj w przypadku Państwa akurat jest ta wysokość 14 metrów, bo wynika to jakby z istniejącej wysokości tych budynków, które nie mają 10 metrów, nie mają 11, mają 14.

- R1: Nie, proszę Pana, w drugiej linii. My mówimy o pierwszej linii zabudowy. MW1 jest... Proszę pokazać tamtą mapę. Dokładnie. W pierwszej linii zabudowy MW1 jest, ma 11 metrów, a my jesteśmy też w pierwszej linii zabudowy i Pan przyjął 14 metrów. Z tyłu jest 14 metrów, w drugiej linii zabudowy.

Proszę Państwa, po pierwsze jest sytuacja taka, że to jest maksymalna wysokość, która jest określona 14 metrów i jeżeli Państwo chcecie pozostać ze swoim budynkiem wysokości 11 metrów, no to przecież możecie pozostać. Poza tym, jest sytuacja taka, mamy obudowę pewnego ciągu komunikacyjnego. Ten ciąg komunikacyjny, to nie jest jakaś byle jaka wewnętrzna dróżka, tylko ulicy Dobrego Pasterza jest dosyć istotnym ciągiem komunikacyjnym, który w odczuciu już i autorów studium winien być obudowany bardziej intensywną zabudową, poza tym nie mówimy „w pierwszej linii zabudowy”, „w drugiej linii zabudowy”, obszar, który jest oznaczony symbolem MW3, no nie jest aż tak dużym obszarem, że z punktu widzenia urbanistycznego uważaliśmy, że należy wyznaczyć tam strefę. Zostało tak zaproponowane, Państwo, jeżeli się z tym nie zgadzacie, zawsze możecie napisać uwagę i prezydent będzie się do tego, do Państwa uwagi odnosił.

- R1: Pani Dyrektor, Pani mnie również w tej chwili nie zadowoliliła.

No ja myślę, że Pan...

- R1: Myśmy pisali uwagi.

- R2: Wielokrotnie.

- R1: I to nic nie dało. Państwo nie macie usprawiedliwienia dla przyjęcia 14 metrów.

Pierwsza linia zabudowy jest decydująca, byłaby tutaj zabudowa wznosząca się od budynków niższych, 11-metrowych, aż po tam wysokie bloki. Ale Państwo idziecie jednemu inwestorowi na rękę. On się ubiegał o pozwolenie na budowę w architekturze, też chciał 14 metrów, i u was też 14. Dla tego jednego człowieka przyjęliście Państwo 14 metrów. I tu się nie ma co oszukiwać. Bo on chciał.

Nie, proszę Pana.

- R1: A proszę Pani, jeszcze moment, jeszcze nie skończyłem. A proszę Państwa, bierze się pod uwagę wysokość zabudowy istniejącej.



Nie, proszę Pana.

- R1: Tam nigdzie nie ma 14 metrów, z przodu jest w granicach między 10, a 12 metrów. A nie ma nigdzie 14 metrów. Z tyłu dwa budynki są wysokości około 14 metrów, a z przodu cała ulica, są budynki jednopiętrowe, starsze.

- R2: Parterowe.

- R1: Nawet parterowe.

I Państwo uważacie, że taka zabudowa powinna w perspektywie być kształtowana, jaka tam jest. Te bardzo niskie, na odcinku całej ulicy Dobrego Pasterza, rzeczywiście znajdują się budynki absolutnie, które mają w naszym odczuciu urbanistycznym za niskie parametry. To są stare budynki, natomiast nowe obiekty przekształcają się w zabudowę bardziej intensywną. I teraz jeszcze jak chodzi o... Pan mówi o nawiązaniu się do tego sąsiedztwa. To sąsiedztwo, o którym Pan mówi, owszem, ma zastosowanie, ale głównie w procedurze WZ-kowej. I jeżeli Państwo macie sąsiada, czy Państwo sami i jest procedowane w Wydziale Architektury wuzetka, to oni rzeczywiście będą odnosić się do sąsiedztwa i na takich warunkach będą wydawać nowe parametry dla nowej zabudowy. My, w planach miejscowych, mamy trochę sytuację inną. My mówimy o planowaniu przestrzennym, a sama nazwa „planowanie przestrzenne”, to jest nie zastanie sąsiedztwa istniejącego, tylko perspektywa. I dlatego też studium, mówiąc o tej perspektywie, powiedziało nam, że mamy intensyfikować zabudowę. Pan projektant powiedział, MW do 36 metrów, proszę zobaczyć, jak bardzo zostały te parametry jednak obniżone, bo 36, a 14, to jest po prostu przepaść.

- R2: W dalszym ciągu podtrzymuję pytanie, dlaczego w MW4 może być 11 metrów, a u nas 14, MW3.

- R1: MW3, 14 metrów.

- R2: Pani przed chwilą powiedziała, ja zdaję sobie sprawę doskonale, my na własnej skórze rozumiemy, cierpimy z powodu tego, że ulicy Dobrego Pasterza nie jest ulicą lokalną, tylko przelotową. Chciałam powiedzieć, że może Państwo tego nie wiecie wszyscy, ale w dawnych latach 70-tych, kiedy puszczano pierwsze linie autobusowe, linia 139, jest to fakt historyczny, do sprawdzenia w MPK, jeździła w jedną stronę, ponieważ uznano, że ulica jest zbyt wąska, żeby się mijaly dwa autobusy. W tej chwili sytuacja jest taka, że jest kilka linii autobusowych biegnących w obie strony tą samą ulicą, przegubowych wielkich. Nasz dom z tego tytułu cierpi codziennie, podskakuje i tak dalej, wszelkie szkody są, już tutaj doskonale o tym wiemy, że to jest ulica nielokalna. To, że są problemy parkingowe, już nie będę mówiła.



W tej chwili już są problemy wielkie z miejscami parkingowymi, a co będzie, jeżeli zagęści się zabudowa. Poprzednio nasze spotkanie Państwo zatytułowali „W celu zapobiegania zabudowom, dogęszczania zabudowy jednorodzinnej budownictwem wielorodzinnym”. To, co widzimy w tej chwili, zaprzecza całkowicie tej idei, bo jest właśnie intensyfikowane, dobudowywane, tam, gdzie tradycyjnie cała ulica Naczelna, to były to były domy i są jednorodzinne. A w tej chwili fragment tak, gdzie my mieszkamy, jest traktowany, jako budownictwo wielorodzinne. Więc czegoś tu nie rozumiem proszę Państwa, jeżeli obok nas może być 11 metrów dopuszczone, dlaczego u nas ma być 14.

- Mogę odpowiedzieć na wszystkie Pani pytania, ale chciałam jedną rzecz jeszcze wcześniej wyjaśnić. Te pisma, któreście Państwo do nas pisali po poprzednim spotkaniu, to nie były, to były pisma do urzędu. To nie były od formalnej strony uwagi do projektu planu. Tak że wszystkie te rzeczy, które Państwo w tej chwili mówicie koniecznie trzeba napisać, jako uwagę do planu. Czy warto przysłać? To będzie rozpatrywane przez Prezydenta Miasta, jako organ sporządzający projekt planu i to formalnie nabiera po prostu mocy. Bo tamta to była informacja, Państwo żeście do nas napisali, że tak wygląda wasza sytuacja, my odpowiedzieliśmy w piśmie, jak wygląda od naszej strony i nasze myślenie, jakie my mamy przesłanki do tego, żeby w ten sposób zaprojektować to miejsce. A teraz wyjaśniając. Jeżeli chodzi, to co kolega mówił, o teren MW4, to wiadomo jest, że to jest. Po pierwsze, musieliśmy się nawiązać z wysokością, która już wcześniej jest w obowiązującym planie dla Sudółu. I tam zabudowa jest właśnie tej wysokości. A po drugie, jest to teren, który już prawie jest w potoku, to już jest nad samym potokiem Sudół. Tam zresztą Państwo mieszkacie, to wiecie, jak Sudół wygląda, co potrafi zrobić i tak dalej. To jest takie miejsce. I to jest maleńki teren, który bezpośrednio graniczy z terenem zieleni ZP2. W związku z tym, ta zabudowa jest po prostu niższa. U Państwa, w Państwa tym terenie MW3, tam, gdzie jest 14 metrów, jeszcze raz powtórzę, to 14 metrów, to jest maksymalna wysokość zabudowy, czyli ze wszystkim, co jest na dachu. Nie możemy, możemy oczywiście zrobić dwa tereny, możemy zrobić teren z przodu, teren jakby Państwa zabudowy...

- R1: Pierwsza linia zabudowy.

- Proszę mi pozwolić skończyć. I dać tam zabudowę taką, jaka jest istniejąca, a te tylne budynki, które są wysokie, dać wyższą wysokość. Ale to nie jest w zgodzie jakby z planowaniem przestrzennym. Bo my mamy kierunkowy dokument, mamy dokument studium, to jest dokument dla całego miasta, który na kilka, czy kilkanaście lat naprzód wskazuje, w jakim kierunku to miasto ma się rozwijać, jaka jest polityka. Polityka jest taka, bo na pewno Państwo żeście słyszeli, że miasto ma się nie rozszerzać, tylko ma się rozwijać w środku.



Znaczy nie chodzi o dogęszczanie zabudowy, tylko o jej intensyfikację. Nie było też mowy na poprzednim spotkaniu o dogęszczaniu zabudowy jednorodzinnej, tylko o rehabilitacji zabudowy blokowej. I elementem, jednym z elementów rehabilitacji zabudowy blokowej jest zakaz zabudowy w osiedlach już istniejących, w osiedlach, które powstały w latach 60-tych, 70-tych, 80-tych. I to był cel. Natomiast, niestety, Państwo, z Państwa domem, znaleźliście się w takim miejscu, które powinno zmienić, przekształcić się. No tak jest, takie są.

- R2: Po prostu nie mamy prawa tam żyć.

- Nie, proszę mi pozwolić skończyć. Takie są założenia i tak projektanci do tego musieli podejść. Bo musieli uzyskać zgodność ze wszystkimi dokumentami, które w mieście obowiązują. Ale teraz nic nie stoi na przeszkodzie, żebyście Państwo napisali uwagę i w zależności od tego, jak prezydent tą uwagę rozpatrzy, tak będziemy tą przestrzeń kształtować. To po pierwsze, nie jest jeszcze koniec i tu się jeszcze nic nie dzieje. A po drugie, nawet jeżeli w tym kształcie pozostałby ten plan, to on tak naprawdę Państwa nie dotyka, bo Państwa nie zmusza do niczego. Rzeczywiście, sąsiad będzie mógł, ale sami Państwo mówicie, że wystąpił o wuzetkę i też dostał zgodę.

- R1: Nie, proszę Pani, nie dostał zgody.

- Bo Państwo żeście oprotestowali.

- R1: Ponawiali dwukrotnie i nie dostał tam, wystąpił do Państwa. I to MW3, o wysokości 14 metrów, tylko dla jednego człowieka Państwo robicie. Z tyłu budynki są już 14 metrów. My jesteśmy 10,5 metra, budynek sąsiedni, z lewej, jest 11 metrów, a on jest obecnie około 12 metrów. I tylko on chce na 14 metrów. Dla jednego człowieka, który w architekturze to robi i dalej to samo Państwo robicie.

- Ja jeszcze tylko odpowiem jedną rzecz, że nie mieliśmy takiego wniosku, to dla Pana informacja, wnioski są zresztą publikowane na stronie internetowej Biura, można tam zaglądnąć. Nie mieliśmy takiego wniosku od Państwa sąsiada, jeżeli o to chodzi, więc on się do nas nie zwracał. Natomiast, bardzo proszę, ponieważ nic więcej nie możemy powiedzieć, bardzo proszę złożyć uwagę na piśmie, w ogłoszeniu jest dokładnie określone, jak uwaga ma być skierowana, żebyście Państwo nie popełnili tutaj pomyłki, ponieważ nawet jest takie tutaj wskazanie, że pisma niespełniające wskazanych warunków pozostają bez rozpoznania, więc ważne jest, żeby to było na piśmie i żeby tam było w terminie, do 4 stycznia.

- R2: Do prezydenta, tak?

Do prezydenta, do biura planowania, obojętnie.

- R1: Przepraszam, ja nie skończyłem jeszcze. Pani się spieszy bardzo?

Nie, no...



- R1: Ja chciałem skończyć.
- R3: Ja słyszałem tylko, że (ns - 00:22:48).
- R1: Nie, ja nie chcę porad. Nie skończyłem jeszcze. Nie jest prawdą, co Państwo mówicie. Dlaczego w tym MW3 dla tych budynków daliście możliwość zakładania usług do wysokości drugiego piętra? Czyli dokładnie to, co chciał ten inwestor uzyskać w Wydziale Architektury. I proszę mi nie mówić, że wniosku nie było. Wniosku mogło nie być, ale dlaczego Państwo spełniacie dokładnie jego życzenia, na jakiej podstawie? Ja to chcę wiedzieć. Proszę odpowiedzieć.

Na takiej podstawie żeśmy wskazali możliwość organizowania usług, że generalnie tego typu drogi, tego typu ulice, dopuszczamy możliwość lokalizacji usług, i to nie dla tego pana, czy dla innego pana, bo ja nie mam pojęcia, jak ten pan wygląda i nawet jak się nazywa, tylko dopuszczamy możliwość lokalizowania usług w parterach i w niższych kondygnacjach. Taka jest ogólna polityka i w planach wielu znajdzie Pan tego typu zapisy.

- R4: Przepraszam, a jak zapytam, czy Państwo wiecie, że w tym budynku mieści się sklep z alkoholem czynny w tej chwili, już od kilku lat, 24 godziny na dobę?

Ale to jest osobna sprawa.

- R4: No właśnie, osobna, niezwykle (ns - 00:24:10), to się wszystko...

Uciążliwość związana... Natomiast mnie się wydaje, że w tym momencie, to są Państwa problemy sąsiedzkie, których my planistycznie nie rozwiążemy.

- R1: To nie są nasze problemy sąsiedzkie. Państwo dajecie zgodę na usługi na pierwszym piętrze.
- R2: Więc co my tam będziemy za chwilę mieli?
- R1: To są tam domy mieszkalne. Ludzie tam, w tym budynku, już nie mieszkają, poszli sobie, a tutaj sobie robią biznes. Podnoszą do góry, przenoszą usługi z parteru na pierwsze piętro i robią biznes. I nie da się tam za chwilę mieszkać. I Państwo uważacie, że jesteście w porządku.

Tak, jak powiedziała Pani projektant, bardzo prosimy przelać to na uwagę.

- R1: W ogóle nas Państwo nie zadowolili, żadnej odpowiedzi nie było, robicie Państwo bóstwo z tego, co nie trzeba. Tak że dziękujemy.

Bardzo nam przykro. Bardzo proszę, czy może Pan podejść, podać mikrofon? No ktoś (ns - 00:25:05) z was mikrofon.

- R5: Przepraszam, w takim małym gronie, ale ja przede wszystkim podziwiam zabranie się za taki plan wyjątkowo trudny, bo tam zależności są od tego, że przy mieszkań słynny



woźnica Gałczyńskiego, Kaczora mieszkał przy Dobrego Pasterza. Tak, w historii rzeczywiście były małe, to była wioska praktycznie, a dopiero budowa Prądnika i osiedla, i tych szaf, które stoją przy Bitschana, to zmieniły w ogóle demografię totalnie. I trochę ten plan jest jakby, no ofiarą tej historii, która, no jest, jaka jest. I ja się zgadzam, ja to trochę rozumiem Państwa żal, ale to niestety, to miasto ma tendencję do tego, że w czasie, no podnosi się w górę, intensyfikuje się i to jest naturalne. Dlatego że my wszyscy, jako mieszkańcy, płacimy za to, że jest ekstensywny rozwój miasta, to płacimy za wodę, czy wywóz śmieci i inne rzeczy. Miasto musi się intensyfikować, bo taka jest historia tego miasta. Ja co prawda mam szczegółowe pytanie, bo akurat jestem zainteresowany jedną inwestycją, którą zacząłem, na którą mam WZ-kę, ale nie chciałbym tutaj poruszać spraw indywidualnych, może jakoś z Państwem się skontaktuję, z projektantami, przed terminem złożenia.

To zapraszamy, bo tak jak powiedziałam, Biuro...

- R5: Mam pytanie tylko takie, czy ulica Jurka Bitschana przestała być już drogą wewnętrzną? To są rzeczy, które są nierozstrzygnięte przez miasto w dalszym ciągu, no bo właścicielem tej drogi jest spółdzielnia. Przecież to nie jest droga publiczna, to jest droga wewnętrzna.
- My proponujemy w planie, ale to oczywiście...
- R5: Bo przeczytałem, że ZIKiT zaopiniował, no to jestem bardzo ciekawy, co ZIKiT zaopiniował.
- Wszystko dobrze zaopiniował.
- R5: Czy przejął (ns - 00:27:17), czy sprzątał i oświetlał, czy niekoniecznie.
- To do tego momentu, proponujemy, żeby to była droga gminna, w klasie drogi dojazdowej, a ten odcinek tu, przed budynkiem i ten odcinek tu, to są drogi wewnętrzne.
- R5: No to jest, przyznam się, tak teraz mówię z własnego doświadczenia, jak dałem relacji jednokrotnej do ZIKiT-u, to to jest, no słabo się z ZIKiT-em współpracuje w tej kwestii. ☺ To trzeba, sądzę, to wyjaśnić. Poza tym, jest zasada taka, sądzę, że jeżeli są dojazdy do różnych nieruchomości, z różnymi właścicielami, to sądzę, że te dojazdy powinny być również upublicznione, a nie przetrzucać na obywateli sprawy drogi koniecznej i całej procedury. Wydaje mi się, że plan miejscowy, plan powinien taką sprawę prawną załatwiać.
- No niestety, jeszcze mamy niejeden element, który musi być spełniony, to znaczy mamy przepisy z rozporządzenia o szerokościach dróg minimalnych i dróg, które mogą być drogami publicznymi. I tak się składa, że te ulice nie spełniają tej szerokości.
- R5: Ale Bitschana chyba spełnia, bo jest...



- Chyba nie, nie do końca.
- R5: Oj, chyba tak. Tam natomiast jest zupełnie katastrofalna sprawa topografii terenu na wysokości i dojazdów.
- Tak, to też.
- R5: To znaczy, proszę się nie gniewać, ja tak teoretycznie, bo jestem pracownikiem Instytutu Urbanistyki Politechniki Krakowskiej i w związku z tym mogę zadawać teoretyczne pytania, Panie mnie zarzucicie oczywiście i Pan rozporządzeniami. Ale, no niemniej jednak, wydaje mi się, że tak jak zresztą tutaj to wszystko z tej takiej skakanki wysokościowej, przy tak zróżnicowanej topografii i takim, no jednak, no tam się szereg nieszczęść się stało niebywałych przestrzennych zupełnie. My to nazywamy planem przestrzennym, on tej przestrzeni tam uwzględnia, no jak się domyślimy i jak ma się wyobraźnię, to można się domyślić, jak to będzie wyglądało, ale to nawet najlepsza jakby (ns - 00:29:41) urbanistyczna tego nie rozwikła. Natomiast, no jest tam szereg rzeczy, właśnie takich prawnych dojazdów i pewnych współczynników, których... Ja się zgadzam z Państwem, podstawowa sprawa, no plan musi przewidywać również, czy nadbudowy, czy wymianę substancji, no ruch do przodu, bo to jest nieuniknione, po to jest, prawda, po to się go robi. Ale jeszcze nie można nieco o szczegółach mówić, no bo nie, no nie chcę, żeby to wyglądało...

Zapraszamy do biura, bo Państwo projektanci są w poniedziałek 13:30 do 15:30 do dyspozycji, do indywidualnych rozmów, wtorki, środy, czwartki i piątki, od 10 do 12.

Tak że zapraszamy.

- R6: Przepraszam, jeżeli można jeszcze przy okazji. Bo chciałabym zapytać, czy jest planowane poszerzenie ulicy Dobrego Pasterza? Bo na tym planie, tam to widać, że ta wewnętrzna droga, o której Pan przed chwileczką mówił, Bitschana, jest jakby szersza nawet od ulicy Dobrego Pasterza, którą przed chwilą Pani omawiała właśnie, jako ważną drogę (ns - 00:30:53). Czy to jest szansa na coś takiego?
- R5: Znaczą, ja tylko tam (ns - 00:30:54) dlatego, że tam są (ns - 00:30:55) o geodezję, tam są, w ramach Dobrego Pasterza na tym odcinku właśnie planu, akurat tam są jakieś dziwne rzeczy powydzielane geodezyjnie. Nie bardzo do rozczytania nawet. Tak że dlatego mówię, że tutaj jest tyle zaszłości, że...
- Tam przede wszystkim jest rzeczywiście to, co Pan zwrócił uwagę, topografia przy ulicy Dobrego Pasterza. Natomiast, odpowiadając Pani, to ulicy Bitschana jest pokazana w liniach rozgraniczających...
- R6: Może to złudzenie moje.



- Razem z parkingami. Razem z parkingami, które tam są. Natomiast, ten plan nie przewiduje poszerzenia ulicy Dobrego Pasterza, ponieważ właściwie nie ma takiej możliwości. Gmina nie podejmie się chyba wykupu terenów pod poszerzenie tej ulicy, a jeszcze musimy wziąć pod uwagę, że na tym odcinku mamy tereny, które są objęte ochroną konserwatorską wraz z zabytkowym murem, którego konserwator nie pozwoli ruszyć. W związku z tym, tu w ogóle jakby odpada, to z tej strony jest mur, a z tej strony jest skarpa i budynek, który jest nad tą skarpią, wisi. Tak że o poszerzeniu raczej w tym wypadku nie ma mowy.

- R2: A w naszej części?

- A w Państwa części, to musielibyśmy włączyć tamten plan, ale też nie wydaje mi się, żeby to było możliwe, chociażby właśnie ze względów własnościowych. Bo oczywiście, może gmina się jakby zaangażować w rozbudowę tej ulicy i zrobienie jej ulicą z prawdziwego zdarzenia. Natomiast to pociąga za sobą wykupy gruntów i oczywiście protesty.

- R5: Przy czym ona jest (ns - 00:32:56) zapisana jako lokalna, tak że nie sądzę, żeby miała charakter zbiorczy.

- Na pewno nie.

- Nie. Natomiast, ona tej lokalnej też, zdaje się, nie do końca spełnia jakby (ns - 00:33:07).

- (ns - 00:33:07).

- Tak, ale to jest stan istniejący i jakby nie mamy, środek miasta, nie mamy tutaj... A też nie chcemy rysować nieprawdy, cyganić, że to będzie linia...

- (ns - 00:33:18).

- Tak, bo ona po prostu taka nie będzie. Dziękuję bardzo.

To w takim razie będziemy pomału kończyć. Bardzo dziękuję, że Państwo przybyliście na dzisiejszą dyskusję publiczną i przypominam, że z projektantami, już na koniec, możecie się Państwo spotkać do 21 grudnia. Ważny termin to 4 stycznia 2016, uwagi skierowane na piśmie. Wszystkie materiały, które są wykładane do publicznego wglądu, są na stronie Biura Planowania Przestrzennego i możecie się Państwo z wszystkimi wykładanymi dokumentami zapoznać 24 godziny na dobę. Bardzo serdecznie dziękuję za udział w dzisiejszym spotkaniu.

- R1: Ja chciałem jeszcze jedno dodać. Nie da się zrobić tak, jak Pani dyrektor mówi. Na komputerze nie widać szczegółów, nie widać, a nie da się niektórych map wydrukować. Byłem u Państwa, to Państwo nie daliście mi mapy. Map dokładnych nie ma.

Proszę Państwa, właśnie po to możecie Państwo przyjść do biura, w skali, w której jest opracowywany plan miejscowy, czyli w skali, która jest 1:1000 i wisi po drugiej



stronie, macie Państwo dokument i z nim możecie się Państwo zapoznać, projektanci Państwu pokażą dokumenty. Kopii nie wydajemy projektu. Natomiast, no w internecie myślę, że można do skali czytelnej dokument powiększyć.

- R1: Nie da się.

Dziękuję bardzo.

- Dziękujemy bardzo.

* wyłączenie jawności na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych; jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK